

# Nienawiść do Żydów krytykujących zbrodnie Izraela

16 maja 2025

Ralph Horowitz, kontrowersyjna postać australijskiego środowiska sportowego i były producent programu „The Footy Show”, od 18 miesięcy prowadzi agresywną kampanię w mediach społecznościowych przeciwko dziennikarzom sportowym związanym z Ligą Futbolu Australijskiego (AFL – Australian Football League). Powodem jego ataków są publiczne wypowiedzi tych osób na temat konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Szczególnie brutalne komentarze skierował pod adresem osób pochodzenia żydowskiego, w tym producentki AFL Sophie Welsh, którą nazwał „fałszywą Żydówką” i „sprzedawczynią”.



Horowitz, obecnie niezależny bloger zajmujący się wyścigami konnymi, opublikował ponad 100 wpisów, w których atakował m.in. reporterkę sportową ABC Marnie Vinall oraz producentkę cyfrowych treści AFL Sophie Welsh. Skrytykował również Petera Lalora z Cricket Et Al, który został zwolniony z SEN na początku 2025 roku po opublikowaniu wpisów popierających Palestynę.

W centrum kontrowersji znalazła się reakcja Sophie Welsh na wpis kapitana drużyny australijskiego futbolu Fremantle Dockers, Alexa Pearce'a, który udostępnił wpis irlandzkiego zespołu Kneecap wyrażający poparcie dla Gazy. Welsh odpowiedziała na krytykę z programu „The Agenda Setters” telewizji Seven: „Jako Żydówka w społeczności AFL jestem bardzo zasmucona, że ludzie utożsamiają sprzeciw wobec masowej rzezi dokonywanej przez Izrael z antysemityzmem. Jako naród byliśmy ofiarą ludobójstwa, a popełnianie ludobójstwa w imieniu judaizmu jest odrażające”.

Po tej wypowiedzi Horowitz zaatakował ją w serii obraźliwych postów, kwestionując jej tożsamość żydowską i pisząc: „Nie mogę sobie wyobrazić bardziej żydowskiego nazwiska niż Welsh. Taka odważna. Sophie Welsh nie jest Żydówką, to po prostu żalosna sygnalistka sprzedająca się swoim poprzednikom”.



Welsh na mocy prawa umożliwiającego potomkom ofiar Holokaustu odzyskanie obywatelstwa posiada niemieckie obywatelstwo. Jej przodkowie zginęli w nazistowskich obozach zagłady.

Marnie Vinall również padła ofiarą Horowitza – do poniedziałkowego poranka wspominał ją z imienia i nazwiska w 97 wpisach, pisząc m.in., że ma „mózg z pianki”, jest „gazociągiem” (gra słów „Gaza” – „gaz”) i „szumowiną z

bagien". Większość ataków skupia się na fakcie, że Vinall podpisała w 2023 roku list otwarty z żądaniem bezstronnego i obiektywnego relacjonowania sytuacji w Gazie, który poparło ponad 300 australijskich dziennikarzy. W jednym z tweetów Horowitz napisał, że „przestanie, kiedy spotka ją to samo” co Petera Lalora – sugerując, że i ona powinna zostać zwolniona.

Dziennikarz sportowy „Herald Sun”, Ed Bourke, stanął w obronie Vinall i Welsh, za co Horowitz zaatakował go, odnosząc się do jego edukacji w elitarniej szkole St Kevin’s College. Vinall napisała na platformie „X”, że dziękuje mu za wsparcie, choć niechętnie nagłaśnia sprawę, ponieważ „nękanie trwa od 18 miesięcy”.

Zapytany przez portal „Crikey” o swoje zachowanie, Horowitz odpowiedział: „Nie jestem proizraelski (ani anty), nie jestem syjonistą, nie bronię izraelskiego rządu. Jestem Australijczykiem, nie praktykuję judaizmu, moja najbliższa rodzina nie jest żydowska. Ale brzydzę się rasizmem i jestem zdegustowany LOKALNYMI pożytecznymi idiotami, którzy usprawiedliwiają, bagatelizują lub ignorują nieogłoszoną rzeź cywilów przez kult śmierci w działającej demokracji”.

Zapytany o to, dlaczego atakuje Sophie Welsh mimo informacji, że jest ona Żydówką i potomkinią ofiar Holokaustu, odpowiedział: „To jeszcze jeden powód, by nazwać ją sprzedajną fałszywą Żydówką. Nie opublikowała niczego po 7 października, ale w zeszłym tygodniu dołączyła do tych, którzy usprawiedliwiają AFL za brak reakcji na poparcie Pearce’a dla zespołów wielbiących Hamas”.

Dziennik „Crikey” rozmawiał również z czterema innymi osobami z branży medialnej, które również były celem Horowitza – tylko jedna zgodziła się mówić otwarcie, obawiając się kolejnych ataków.

Peter Lalor, były główny reporter sportowy „The Australian”, skomentował sprawę: „To przygnębiające widzieć te nieustające

ataki na dziennikarzy i ludzi ze środowiska sportowego. Nieustanne nękanie każdego, kto sprzeciwia się tej trwającej zbrodni przeciwko ludzkości, to odwracanie uwagi, które niestety okazuje się skuteczne. Odwaga, by stanąć po stronie sprawiedliwości, nie powinna oznaczać zastraszania i gróźb. Nie powinno prowadzić do utraty pracy czy być pretekstem do wyzwisk i nagonki, ale niestety tak się dzieje. Okazywanie troski o głodujących i mordowanych nie powinno wywoływać takiego poziomu nienawiści, ale jak widzimy – wywołuje. Musimy być [od nich] lepsi”.

AFL odmówiło komentarza, natomiast rzecznik prasowy telewizji ABC oświadczył: „Agresja i nękanie w sieci są zawsze nieakceptowalne. Pracownicy ABC otrzymują wsparcie ekspertów w takich sytuacjach, a wszelkie groźby są traktowane poważnie”.

Związek zawodowy dziennikarzy – Media, Entertainment and Arts Alliance – podkreślił w rozmowie z „Crikey”: „Dla dziennikarzy nękanie online to problem, który nieproporcjonalnie dotyka kobiety. To poważna kwestia dotycząca wolności prasy i musi być traktowana niezwykle poważnie przez pracodawców”.

Autorstwo: Aurelia

Na podstawie: [Crickey.com.au](http://Crickey.com.au)

Źródło: WolneMedia.net